

Menedżer Aston Villi Martin O'Neill wierzy, że uda mu się zakupić bramkarza Manchesteru United Tomasza Kuszczaka, jeśli jego obecny golkeeper Brad Friedel odejdzie, bądź zawiesi buty na kołku.

Starania o pozyskanie Tomka przed Martina jeszcze bardziej się pogłębiły po tym jak Polak na łamach mediów przyznał, iż albo będzie miał zapewnione występy w pierwszym składzie, albo odchodzi.

W maju Friedel obchodził będzie swoje 39. urodziny, więc prędzej czy później O'Neill będzie musiał znaleźć nowego bramkarza, gdyż jest zdania, że drugi golkeeper "The Villans" Brad Guzan nie jest w stanie wziąć na siebie ciężaru jakim jest bluza z numerem jeden.

Martin mógł się przyglądać Tomkowi podczas finału Carling Cup, który Czerwone Diabły wygrały 2:1, a występ ten tylko utwierdził go w przekonaniu, że Kuszczak nadaje się do Aston Villi.

Polak w tym sezonie w pierwszym składzie wystąpił 14 razy, gdy zastępował kontuzjowanego Edwina van der Sara.

Autor: Patryk Kiwitt